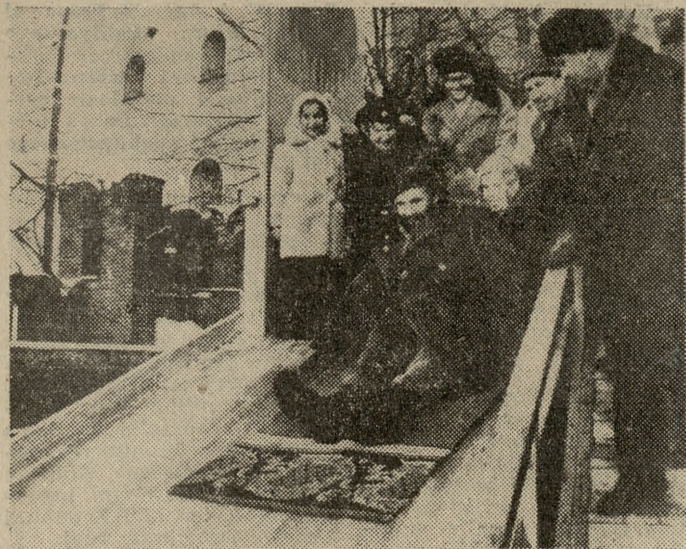


Z pobytu F. Castro w ZSRR



Na zdjęciu: W Tajnickim Parku obok Kremla.

Fot-CAF

Odpowiedź L. Johnsona na orędzie N. Chruszczowa

W Waszyngtonie ogłoszono tekst odpowiedzi prezydenta Johnsona na orędzie premiera ZSRR Chruszczowa w sprawie wyrzeczenia się siły jako środka regulowania sporów terytorialnych i granicznych.

Johnson pisze, że „zgadza się ze znaczną częścią” orędzia i wyraża nadzieję, iż „można będzie oprzeć się na sprawach co do których istnieje porozumienie, zamiast tylko podkreślać dobrze znane rozbieżności”.

Prezydent USA proponuje, by obie strony przedstawiały na genewskiej konferencji rozbrojeniowej nowe propozycje — „aby osiągnąć cele, które poprzednio określiliśmy” (Johnson ma tu na myśli swe orędzie o stanie państwa — red.). Cele te, według prezydenta, są następujące:

- zapobieżenie rozpowszechnianiu broni jądrowej;
- zaprzestanie produkcji materiałów rozszczepialnych dla potrzeb wojskowych;
- przeznaczenie znacznej ilości materiałów rozszczepialnych na użytek pokojowy;
- zakaz wszelkich prób z bronią jądrową;

Dziś w Genewie

Komitety 18 państw rozpoczynają obrady

We wtorek po południu w Pałacu Narodów wznawione zostaną po prawie pięciodniowej przerwie obrady Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw.

W poniedziałek szefowie delegacji ZSRR, S. Carapkin oraz Stanów Zjednoczonych, W. Foster, odbyli dwugodzinną rozmowę, która dotyczyła przede wszystkim procedury obrad konferencji. Odbyło się także spotkanie przewodniczących delegacji ZSRR, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski i Rumunii. W siedzibie delegacji Stanów Zjednoczonych obradowali w poniedziałek przedstawiciele: USA, W. Brytanii, Włoch i Kanady. (PAP)

Obrady Komisji RWPG na temat standaryzacji

W dniach od 13 do 18 bm. toczyły się w Berlinie obrady VI sesji Stałej Komisji RWPG do Spraw Standaryzacji.

Zatwierdzono zalecenia standaryzacyjne w zakresie metalurgii żelaza, budowy maszyn, elektrotechniki i przemysłu papierniczego. Komisja zatwierdziła swój plan pracy na rok 1964. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XX
Wyd. A
Poznań
wtorek, 21. I. 1964
Cena 50 gr
Nr 17 (6205)

Z obrad KSR w przemyśle i budownictwie

Postęp w każdej dziedzinie

W minionym tygodniu, obok Konferencji Samorządów Robotniczych, w których sprawozdania już zamyśleliśmy, nad planami 1964 roku radziły także przedstawicielstwa załóg: „Stomila”, Poznańskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego, Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych, Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile i w Poznaniu oraz wielu innych przedsiębiorstw. Dyskusja była wszędzie rzeczowa i gospodarska.

Do ciekawszych problemów, które znalazły swe odbicie w obradach KSR wymienionych fabryk należą między innymi: w „Stomilu” zwiększenie trwałości opon do pojazdów ciężarowych; w Zakładach Tłuszczowych — pełne opanowanie skomplikowanej technologii wytwarzania środków piorących z surowców syntetycznych oraz zwiększenie ilości i poprawienie jakości proszków do prania i mydeł; w Fabryce Łożysk Tocznych — przygotowanie się do

zwiększenia o 60 nowych typów łożysk tocznych; w ZNTK Poznań — przekształcenie zakładów w główny ośrodek napraw sprzętu spalinowego kolei: lokomotyw, wagonów motorowych i wagonów doczepnych.

Cechą szczególną przyjętą przez Konferencję Samorządu Robotniczego wskaźników planów na rok 1964, jest wysokie tempo przyrostu produkcji, mocno podbudowane sprawniejszą organizacją pracy, dużym postępem technicznym i co za tym idzie, istotnym wzrostem wydajności pracy. Najwyższe wskaźniki wzrostu produkcji przyjęły: PFLT — 47,9 proc. i ZNTK w Poznaniu — 88 proc. (pch)

„Hydrobudowa 7” zwiększy produkcję o 20 mln. zł

Konferencja Samorządu Robotniczego w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Ładowniczych i Wodno-Inżynierskich — „Hydrobudowa 7” akceptowała wczoraj wiele wniosków zmierzających do znacznego zwiększenia zadań produkcyjnych na rok bieżący. Po raz pierwszy od wielu lat obrady samorządu odbywały się w styczniu a nie jak w poprzednich latach — z końcem I kwartału.

Jak wynika z referatu dyr. inż. E. Pindura zadania gospodarcze „Hydrobudowy” za rok ubiegły zrealizowane zostały w 102,9 procentach, a wartość produkcji i usług przekroczyła

NRF nie wyrzeknie się siły

Buńczuczna wypowiedź Heinricha Krone

Boński minister do specjalnych poruczeń, Heinrich Krone, ponownie wypowiedział się przeciw propozycjom radzieckim zawartym w ostatnim orędziu premiera rządu radzieckiego, skierowanym do szefów państw i rządów całego świata.

W organie CDU „Politisch-Soziale Korrespondenz” oświadczył on, że nie można oczekiwać od Bonn sankcjonowania istniejących granic niemieckich przez wyrzeczenie się siły przy regulowaniu sporów granicznych — jak to proponuje orędzie radzieckie. Nie należy na to liczyć, „że możemy się pogodzić z istniejącymi granicami”. (PAP)

Próba zamachu stanu w Tanganice

Według informacji Agencji Reutera w poniedziałek, w godzinach przedpołudniowych doszło w stolicy Tanganiki Dar es Salam do zbrojnego wystąpienia pewnych oddziałów sił zbrojnych.

Żołnierze opanowali budynek poczty i miejscowe lotnisko. Komunikacja lotnicza z krajami sąsiednimi została przerwana. Przerwała również swą pracę radiostacja w Dar es Salam.

Po ulicach Dar es Salam, według informacji naczynych świadków, krąży ciężarówka wypełniona wojskiem. Pałac prezydenta Republiki Juliusa Nyerere jest otoczony oddziałami sił zbrojnych. (PAP)

Wicepremier Jaroszewicz w Londynie

W dniu 19 bm. wieczorem przybył do Londynu na zaproszenie rządu W. Brytanii wiceprezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz.

Wicepremiera Jaroszewicza i towarzyszące mu osoby witał na dworcu Waterloo minister handlu i przemysłu E. Heath.

Przebywający w Londynie na zaproszenie rządu W. Brytanii wiceprezes Rady Ministrów PRL, P. Jaroszewicz, spotkał się w poniedziałek z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych, Butlerem i ministrem handlu W. Brytanii — Heathem.

W czasie rozmów omówiono problemy związane ze stosunkami handlowymi między Polską a W. Brytanią.

Wieczorem ambasador PRL w Londynie Rodziński wydał na cześć gości polskich obiad, na którym ze strony brytyjskiej obecni byli minister przemysłu i handlu Heath, minister nauki Hogg, członkowie kierownictwa Labour Party, posłowie Gordon Walker i Healey oraz prezes „Imperial Chemical Industries” Chambers i inne osobistości. PAP

kwotę 281 mln zł. Załogi przedsiębiorstwa pracują w 6 województwach. Do najważniejszych należą jednak roboty ładowe i wodno-inżynierskie w rejonie kopalni Kazimierz, Gosławice i odkrywkę Józwin, w zagłębiu konińskim. Między innymi dla Huty Aluminium w Koninie budowana jest kanalizacja i betonowe nawierzchnie dróg, dla elek-

Dokończenie na str. 2

Proste — dobre — tanie



Poznańska Fabryka Wodociągów i Gazowni „Powogaz” jest jedynym w kraju producentem chloratorów do odkażania wody i ścieków. Chloratory z „Powogazu” odznaczają się prostą konstrukcją, dobrym działaniem, łatwością obsługi oraz niską ceną sprzedaży. Obecnie wyprodukowano serię próbną nowego typu chloratora w obudowie zamkniętej; seria ta po próbach oddana została do eksploatacji i jeszcze w roku bieżącym wejdzie do produkcji seryjnej. „Powogaz” eksportuje swoje wyroby do Turcji, Jugosławii, Bułgarii, Węgier, ZSRR i Grecji. Na zdjęciu: uczeń Feliks Drozdowski przygotowuje chloratory do wysyłki (dla Turcji).

CAF — fot. Staszyszyn

Czy Francja uzna Chiny?

Możliwość uznania przez Francję Chińskiej Republiki Ludowej stała się od paru dni pierwszorzędną sensacją, koncentrującą uwagę nie tylko paryskich obserwatorów politycznych. Nie wydano jeszcze żadnego oficjalnego komunikatu, nie padło żadne oficjalne oświadczenie a prasa paryska, agencje, wielkie dzienniki pełne są domysłów i komentarzy. Oczywiście realna ocena sytuacji i wyciągnięcie słusznych wniosków czyli uznania przez jedno mocarstwo drugiego — nie jest samo przez się niczym zaskakującym. Ważne są natomiast okoliczności, które je do tego postanowienia skłoniły i ważny jest czas, jaki został na to wybrany.

W związku z tym należy przypomnieć pewne wydarzenia sprzed kilku miesięcy. 29. 8. ub. r. francuski minister informacji Alain Peyroffite po raz pierwszy został upoważniony do opublikowania wypowiedzi prezydenta de Gaulle'a złożonej na zamkniętym posiedzeniu rządu. Wypowiedź ta dotyczyła sytuacji panującej podówczas w Wietnamie Północnym, w którym Diem coraz wyraźniej tracił już resztki panowania. Prezydent de Gaulle używając właściwie sobie zawołanego stylu dawał bardzo wyraźnie do zrozumienia, że Francja gotowa jest pomóc narodowi wietnamskiemu w jego rozwoju — i niezależnie od sił wewnętrznych — w pokoju i jednoci wewnętrznej oraz w zgodzie z sąsiadami.

Oświadczenie to było pierwszym w okresie V Republiki wyrażeniem na rzecz ograniczenia wpływów amerykańskich w Wietnamie Północnym oraz na rzecz przywrócenia Francji inicjatywy politycznej w sprawach dotyczących Azji poł. wschodniej. Od roku 1956 formalnie — to znaczy

Dokończenie na str. 2

Z „Głosem” wzdłuż i w szerz Wielkopolski

Tysiąc słuchaczy w Zbąszyniu

Na dwa koncerty Poznańskiego Chóru Chłopięcego pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego przybyło w Zbąszyniu ponad tysiąc osób. Znaczący to, że co piąty mieszkaniec — bo Zbąszyn liczy ich 5315 — był na naszej imprezie. Fakt ten świadczy najlepiej, jak niektóre rejonowe naszego województwa czekają na rozrywki kulturalne, stojące na wysokim poziomie artystycznym. Ale chyba nie tylko to przyczyniło się do tak dużej frekwencji. Niewątpliwie jest to zasługa działających w Zbąszyniu: Państwowej Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki, Stowarzyszenia Muzyków Ludowych, Ogniska Muzycznego dla Młodzieży, licznych zespołów artystycznych. One to właśnie rozbudzają zamiłowanie muzyczne.

W czasie wykonywania utworów podczas koncertu na sali w Zbąszyniu panował idealny spokój, a przecież na sali byli nawet przedszkolaki. Dopiero zakończenie utworu stało się hasłem do rozpoczęcia braw, których słuchacze nie skąpili, urządzając na zakończenie każdego koncertu dużą owację. Nic więc dziwnego, że mimo zmęczenia — chór śpiewał w sumie 4 godziny. Kierownik zespołu — Jerzy Kur-

czewski, Aleksandra Szulcówna, umiejętnie wprowadzając publiczność w historię muzyki, jak również sami wykonawcy — chłopcy, byli bardzo zadowoleni. Organizatorzy koncertu na miejscu Powszechna Spółdzielnia Spożywców oraz Zbąszynskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego dołożyły wszelkich starań, by stworzyć chórowi jak najlepsze warunki oraz odpowiednią atmosferę na sali.

Nie obyło się i tym razem bez „Głosowej” Zgaduj-Zgaduli. Na koncercie dla pracowników PSS nagrody zdobyli: Stanisław Pezeniczka ze Zbąszynia — garnek elektryczny oraz Franciszka Lisiecka z Solca Nowego — imbierek elektryczny. Natomiast na koncercie dla pracowników ZZPO zwyciężył: Mieczysław Trocholepszki ze Zbąszynia, zdobywając lampę elektryczną przed Henrykiem Biernatem również ze Zbąszynia (otrzymał żelazko).

Tymi dwoma koncertami w Zbąszyniu weszliśmy już w drugi rok realizacji cyklu koncertów z „Głosem” wzdłuż i w szerz Wielkopolski, organizowanych przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Czy Francja uzna Chiny?

Dokończenie ze str. 1

wraz z opuszczeniem Wietnamu przez ostatnich żołnierzy francuskiego korpusu ekspedycyjnego — zapadło milczenie między Paryżem a Sajgonem. Dialog rozwinął się natomiast między Waszyngtonem i Sajgonem, co nie znaczyło wszakże, że Francja z Wietnamu Półd. zupełnie znikła.

Mimo amerykańskich wysiłków wyparcia stamtąd interesów francuskich pozostały one nie tylko na starych pozycjach, lecz wykazywały także dużą żywotność. Układy podczas bytności Pinaya w Sajgonie zawarły w r. 1959 skonsolidowały je i umocniły tendencje wzrostu. Francuskie banki, francuskie spółki, eksploatujące bogactwa naturalne Wietnamu Półd. pomyślnie rozwijały swoją działalność, co przy porównaniu z francuską kulturą działało na korzyść interesów i spraw dawnej metropolii.

Rząd francuski postanowił przypomnieć o swoim niewygasłym zainteresowaniu sprawami Wietnamu, gdy pozycja USA wydawała mu się najbardziej zachwiana. Upadek Diema, uważanego w Paryżu za kreację amerykańską, oceniono jako poważne niepowodzenie polityki USA. W kilka miesięcy później przyszło oświadczenie księcia Siha-nouka o rezygnacji z pomocy USA dla Kambodży. Oskarżył on USA o niesienie pomocy wojskowej i finansowej opozycyjnemu ugrupowaniu „Wielkiego Khmeru”. Co się tyczy Francji — szef państwa Kambodży wyraził zamiar utrzymywania z nią nie tylko dobrych stosunków, lecz korzystania także z różnych form jej pomocy.

Po niedawnym zakończeniu wizyty francuskiego ministra obrony Messiera w Kambodży ogłoszono, że Francja powiększy swoją pomoc wojskową dla Kambodży oraz świadczyć będzie określoną pomoc ekonomiczną. Obecnie w Kambodży działa 700 wojskowych instruktorów i doradców francuskich.

Francuskie posunięcia w Wietnamie i Kambodży są nie tylko wyrazem zabezpieczenia francuskich interesów i próba podkreślenia francuskiej obecności w południowo-wschodniej Azji. Ma ją o tyle szersze znaczenie, że są kolejnym przejawem walki prowadzonej przez Paryż z Waszyngtonem o stanowisko Francji w świecie. Paryż uderzył w najczulsze i stosunkowo najsłabsze miejsce w amerykańskim systemie imperialistycznym.

Rząd francuski rozumiał wszakże, iż jego posunięciem dyplomatycznym w Azji Półd. wsch. towarzyszyć muszą próby uregulowania stosunków z Chinami. Nieuznające ChRL mocarstwo nie mogłoby liczyć na powodzenie w krajach, sąsiadujących tak blisko z Chinami, których społeczeństwa znajdują się pod ich wpływami. W tym więc punkcie leży jeden z najważniejszych powodów akcji jaką Paryż rozwinął wokół możliwości uznania przez Francję Chin Ludowych.

TADEUSZ ROJEK

Z obrad KSR

Dokończenie ze str. 1

trówni Gosławice zaś centralna przepompownia. Z końcem ub. roku oddany został do użytku duży zbiornik wodny w Przeczycach, woj. Katowice wraz z ujęciem wód rzeki — Czarnej Przemszy. Przedsiębiorstwo przygotowuje się także do rozpoczęcia w 1965 r. budowy zbiornika i wielkiej zapory wodnej w Głębinowie koło Nysy Kłodzkiej.

Założenia planowe dla „Hydrobudowy — 7” na rok bieżący — zaproponowane przez Zjednoczenie — przewidywały wzrost produkcji podstawowej do 195 mln. zł a usług

Zjazd Towarzystw

Naukowo-Techn. ZSRR

W poniedziałek rozpoczął się w Moskwie zjazd Towarzystw Naukowo-Technicznych ZSRR (TNT), zrzeszających ponad 2 miliony osób.

Przewodniczący Wszzechzwiązkowej Rady TNT, Siłujanow poinformował, że członkowie tych towarzystw, których istnieje około 20, utworzyli w zakładach pracy około 47 tysięcy brigad twórczych, ponad 18 tysięcy biur konstruktorskich i technologicznych, ponad 19 tysięcy biur analizy ekonomicznej oraz około półtora tysiąca instytutów i laboratoriów naukowo-badawczych działających w oparciu o prace spoteczna.

„Niewinni“ ludobójcy

Proces oprawców z Oświęcimia

W poniedziałek 20 bm w 10 dniu procesu przeciwko 22 b. oprawcom z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, kontynuowane było przesłuchiwanie oskarżonych.

W ogniu pytań stawianych przez sędziego — Hofmanna w końcu zmuszony był przyznać, iż jego rola na terenie krematorium, gdzie mieściły się również komory gazowe, nie polegała jedynie — jak dotąd usiłowano to przedstawić — na wręczaniu SS-manom załogi krematoriów dodatkowych kartek na żywność i alkohol „za ich pracę”, ale również na „utrzymywaniu porządku” wśród oczekujących w kolejce na śmierć więźniów.

Zaraz po Hofmannie przed sądem stał doprowadzony z więzienia b. SS-Unterscharführer Oswald Kaduk, jeden z najbardziej krwawych oprawców na terenie obozu oświęcimskiego, gdzie przebywał od 1942 r. aż do mo-

Krótką pamięć

Po licznych zaprzeczeniach i kilkutgodniowych krętaactwach, boński minister do spraw przesiedleńców, Hans Krueger, w obliczu ujawnionych w NRD dowodów musiał przyznać, że podczas wojny był członkiem Sądu Specjalnego w Chojnicach.

Tygodnik „Der Spiegel” w swym najnowszym numerze pisze, że „po przedłożeniu fotokopii dokumentów, nie pozostawiających wątpliwości co do jego nominacji na pierwszego asesora Sądu Specjalnego w Chojnicach, minister do spraw przesiedleńców powiedział: „zupełnie o tym zapomniałem”.

W wywiadzie dla „Der Spiegel” Krueger oświadczył, że nie może sobie przypomnieć, czy brał udział w wydawaniu wyroków śmierci, gdyż czyniono to przeciw w sposób „czysto rutyniar-ski. Jak mogę przeszkodzić temu, że pewnego dnia okaże się, iż współdziałałem w wydaniu wyroku śmierci?”...

Z ostatniej chwili

Uznanie ChRL nastąpi 31 bm.

Powołując się na informacje z miarodajnych źródeł, agencja France Presse podaje, że uznanie przez Francję Chińskiej Republiki Ludowej nastąpi przed samą konferencją prasową prezydenta de Gaulle'a, zapowiedzianą na 31 stycznia. Uznanie nastąpi w formie komunikatów równocześnie ogłoszonych w Paryżu i Pekinie.

Agencja potwierdza, że rząd francuski powiadomił już swych sprzymierzeńców o decyzji uznania ChRL.

Korespondent Agencji Reutersa nie wyklucza, że po uznaniu ChRL rząd francuski zaprosi do Francji premiera Czou En-laja. (PAP)

mentu likwidacji obozu w styczniu 1945 r. początkowo jako blockfuehrer, a później rapportfuehrer. Akt oskarżenia wylicza długą listę zbrodni Kaduka: rozstrzeliwanie więźniów, wieszanie, bestialskie ich bicie i torturowanie. Jak stwierdza akt oskarżenia Kaduk obalał skatowanych więźniów na ziemię, kładł im na szyi łaskę, na którą następnie stawał nogami, dusząc ofiarę. Kaduk demonstracyjnie odmawia odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania sądu. Przed kilku dniami podobnie zachował się Wilhelm Boger, drugi obok Kaduka obarczony największymi morderstwami oskarżony w obecnym procesie.

Z kolei stał przed sądem oskarżony b. SS-sturmman Stefan Baretzki, również doprowadzony z więzienia. Baretzki był m. in. blockfuehrerem w Brzezince. Również i on zaprzecza wszystkim zarzutom postawionym mu w akcie oskarżenia, który mu zarzuca czynny udział w selekcjach na rampie kolejowej, rozstrzeliwanie więźniów, wieszanie i mordowanie ludzi dla kaprysu niemieł.

Baretzki dokładnie pamięta układ obozu, strukturę, wygląd. Opisuje go dokładnie, stojąc przed wielkim planem obozu oświęcimskiego wiszącym na ścianie sali sądowej. „To był — mówił opowiadając o Brzezince — blok 11 i w nim umieszczona była kompania karna. Tam w bloku 13 zaś przebywało „sonderkommando” zatrudnione w krematoriach. Tu były druty naładowane elektrycznością.” Czy on, Baretzki — pytał sędzia — nie rzucał ludzi na druty, tak jak zeznają to liczni świadkowie? Nie nigdy — pada odpowiedź. Baretzki dowodzi, iż tylko jednym raz w czasie pobytu w Oświęcimiu strzelał do człowieka. Stał wówczas na warcie, na wieży strażniczej. Jakiś więzień uciekał w kierunku drutów. „Wówczas strzeliłem — oświadczył. Nie wiem jednak czy trafiłem, bo ten więzień z rozpędu wpadł na druty naładowane elektrycznością i zginął...”

Czy bił więźniów? Co to

Księżycowy program kongresu w Warszawie

Po Waszyngtonie, Warnie i Paryżu — miastach, w których odbyły się 3 ostatnie spotkania specjalistów — astronautyki z całego świata — miejscem kolejnego zjazdu będzie Warszawa.

W stolicy, we wrześniu tego roku odbędzie się kolejny kongres Międzynarodowej Federacji Astronautycznej.

Jak informuje wiceprzewodniczący IAF, prezes Polskiego Tow. Astronautycznego — prof. dr Michał Łunc — warszawski kongres przebiegać będzie pod znakiem lotu człowieka na Księżyc.

Programowi księżycowemu poświęconych będzie siedem sesji naukowych. Poszczególne sesje dotyczyć będą m. in. programowania lotu oraz różnych wariantów spotkań statków kosmicznych wykonujących lot na Księżyc, problemów napędu rakiet.

Obrady kongresu poświęcone będą również zagadnieniom szkolenia młodzieży w problemach astronautyki oraz oddziaływaniu tej młodej dyscypliny na inne działy nauki.

Specjaliści chińscy w Dubnej

Agencja TASS donosi, że do Dubnej przybyli trzej dalsi specjaliści chińscy, którzy będą pracować w Zjednoczonym Instytucie Badań Nuklearnych. Grupie chińskich współpracowników Instytutu Badań Nuklearnych przewodniczy profesor Czang Wen-ju. (jot)

jest „spezialschlag” Baretzkiego, po którym to — jak zeznają świadkowie — umierały ofiary? To wszystko jest nieprawda — oświadczył Baretzki. Owszem — czasami zdarzało się, że kogoś uderzył w twarz, ale żeby ktoś po tym umierał — to nie, nigdy. Egzekucję widział tylko raz jako świadek. Nic z tym nie miał jednak wspólnego. Czy widział „muzulmanów”? Tak. Byli tacy. Co z nimi czyniono? Oni szli — odpowiedział Baretzki — do szpitala. (PAP)

Prowokacja policji zachodniobерlińskiej

W niedzielę po południu policja zachodniobерlińska dopuściła się poważnej prowokacji na granicy państwowej NRD w Berlinie. Mianowicie czterech policjantów zachodniobерlińskich wtargnęło na terytorium NRD i grożąc użyciem broni uniemożliwiło posterunkom granicznym NRD aresztowanie prowokatora, który znalazł się nielegalnie w pasie granicznym.

Odpowiedzialne koła NRD zwracają uwagę w związku z kolejną prowokacją, że siły zimnowojenne w Berlinie zachodnim chcą najwidoczniej stoperdować dalsze szanse porozumienia między Senatem a rządem NRD w sprawie unormowania stosunków. (PAP)

„Lord Jim” na ekranie



Skutki wstrząsów

Według ostatnich doniesień, w wyniku trzęsienia ziemi w południowej części Tajwanu 110 osób zginęło, a 480 jest rannych. Straty materialne oceniane są na kilka milionów dolarów. (PAP)

Uwaga na Słońce

Na słońcu pojawiła się grupa plam. Przesuwa się ona z jego wschodniego krańca ku środkowi. Na całym świecie ogłaszane są ostrzeżenia. Obserwatoria słoneczne mają bez przerwy śledzić rozwój tej grupy plam, która w ciągu najbliższych siedmiu dni powinna dotrzeć do środka tarczy słonecznej.

28 i 29 stycznia można oczekiwać burzy magnetycznej i jonosferycznej na naszej planecie. (PAP)

★

Tymczasem w poniedziałek — po podaniu tej wiadomości, przez radio — zaczął działać kołun, przepowiadając koniec świata... Za 7 dni! Nic innego nie pozostaje jak tylko życzyć „ciemnogrodzianom” szczęśliwej drogi na tamten świat. (red)

„Koziołki” płacą

W 349 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono wygranej I stopnia (piątki). Stwierdzono:

2 „czwórki premiowane” — po 29.339 zł; 42 „czwórki” po 2841 zł; 77 „trójek premiowanych” po 172 zł; 1726 „trójek” po 72 zł; 1755 „dwójek premiowanych” po 25 zł; 26.329 „dwójek” po 5 zł.

Algieria opowiada się za współpracą narodów

Korespondenci dziennika „Prawda” i Agencji Prasowej „Nowosti” zwrócili się do członka Biura Politycznego Frontu Wyzwolenia Narodowego, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Hadza Ben Alliego z prośbą o omówienie perspektyw rozwoju Algierii. Poniżej zamieszczamy z niewielkimi skrótami tekst tego wywiadu opublikowanego przez „Prawdę” w numerze z 20 stycznia.

Pierwsze zadania, jakie postawił przed sobą nasz rząd — oświadczył Hadz Ben Alla — związane były z położeniem fundamentów państwa. Przystąpiliśmy do tworzenia instytucji państwowych, w szczególności Narodowego Zgromadzenia Ustawodawczego, do przekształcenia armii narodowo-wyzwoleńczej w narodową armię ludową — armię ludu. Wznowiono działalność wszystkich organów administracyjnych, która została sparaliżowana w wyniku ucieczki francuskich urzędników. Równocześnie podjęto pierwsze kroki na drodze budownictwa socjalistycznego, które znalazły swój konkretny wyraz w tym, iż chłopcy i robotnicy przejeżdżali milion 300 tys. hektarów ziemi, przedsiębiorstwa rolnicze, przemysłowe i rzemieślnicze, porzuciły przez zbiegłych kolonistów. Nacjonalizacja wszystkich środków transportu dopełnia socjalistycznych posunięć Frontu Wyzwolenia Narodowego i rządu.

Dażenie Algierii do socjalizmu skonkretyzowały historyczne dekryty marcowe z 1963 roku, które położyły po-

lityczne i prawne podstawy systemu samorządowego w przedsiębiorstwach rolniczych i przemysłowych.

Równocześnie Algieria przyjęła konstytucję, która zapewnia Frontowi Wyzwolenia Narodowego rolę jedynej partii kierowniczej. Narod algierski jednomyślnie wybrał sekretarza generalnego Biura Politycznego Frontu Wyzwolenia Narodowego Ahmeda Ben Belle pierwszym prezydentem Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Przypomnijmy także, że 1 października 1963 roku rewolucyjny rząd nacjonalizował ziemię wszystkich pozostających jeszcze w kraju kolonów. Ziemię tę obejmują milion 700 tysięcy hektarów.

Dzięki swojemu położeniu geograficznemu Algieria jest częścią składową Maghrebu świata arabskiego, a także krajem afrykańskim. Mamy nadzieję, że możemy wnieść swój wkład w dzieło jedności krajów arabskich, znajdujących się na drodze postępu społecznego. Nasz wkład przy czyni się do zwrócenia bogactw Bliskiego Wschodu masom ludowym.

W dziedzinie życia międzynarodowego wypowiadaliśmy się za polityką niezaangażowania i nie tracimy okazji aby potwierdzić tę podstawową zasadę. Stanowisko to przywiodło nas do zdecydowanego poparcia rewolucyjnej Kuby oraz Południowo-Wietnamskiego Frontu Narodowego.

W myśl zasad niezaangażowania potwierdzamy swoją politykę walki przeciwko wszelkim formom imperializmu czy neokolonializmu. Równocześnie jesteśmy zwolennikami pokojowego współistnienia wszystkich narodów, jesteśmy za pokojem na całym świecie i za prawem każdego narodu do decydowania o swym losie. (PAP)

Wczoraj obradowali dziennikarze

W poniedziałek odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Na obrady przybyli m. in. członkowie Prezydium ZG SDP — Henryk Tycner i Halina Jabłońska, zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — Zbigniew Pawlak oraz przewodniczący WKKFIT — Bogusław Ryba.

Sprawozdanie ustępującego — po 3-letniej kadencji — zarządu złożył dotychczasowy prezes oddziału — red. Tadeusz Pasikowski. Następnie zebrani wysłuchali sprawozdań Komisji Rewizyjnej oraz rzecznika dyscyplinarnego.

Podczas obrad przewodniczący WKKFIT — w dowód uznania za wkład pracy w dziedzinie rozwoju kultury fizycznej i turystyki w Wielkopolsce — wręczył siedmiu dziennikarzom sportowym Złote i Srebrne Dyski. Złote Dyski otrzymali: red. red. Edmund Olachowski (Polska Agencja Prasowa) i Tadeusz Paczkowski (Głos Wielkopolski), srebrne natomiast — red. red. Bogdan Dohnke (Głos Wielkopolski), Stanisław Garczarczyk (Gazeta Poznańska) oraz Kazimierz Flieger, Aleksander Kamiński i Stanisław Miklejewski (Express Poznański).

W dyskusji zabierało głos kilkunastu mówców, wśród nich także zastępca sekretarza generalnego ZG SDP — Henryk Tycner i zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — Zbigniew Pawlak.

Na zakończenie obrad zebrani dokonali wyboru 13-osobowego Zarządu (prezes — Tadeusz Ratajski, wiceprezesi — Julian Mikołajczak i Tadeusz Haluch, sekretarz — Eugeniusz Cofta, skarbnik — Edmund Olachowski), Komisję Rewizyjną, Sąd Koleżeński, Rzecznika Dyscyplinarnego oraz 7 delegatów na Zjazd w Warszawie. (jm)

Dalsze upowszechnienie kultury w wojsku

Ponad 133 tys. osób uczestniczyło w spektaklach teatralnych i estradowych oraz w różnego rodzaju imprezach zorganizowanych w ub. roku przez Dom Wojska Polskiego. Rok bieżący będzie okresem dalszego rozszerzania działalności kulturalnej i oświatowej w wojsku, a zwłaszcza w garnizonach oddalonych od ośrodków kulturalnych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Leninowska zasada współistnienia

„W naszej polityce zewnętrznej kierujemy się leninowską zasadą pokojowego współistnienia państw. Zakłada ona wyrzeczenie się instrumentu wojny w stosunkach między wszystkimi państwami i rozwiązywanie spornych problemów międzynarodowych w drodze rokowań” — powiedział Władysław Gomułka podczas uroczystości w Płocku. Wyszła on jednocześnie propozycje konkretnych środków zmierzających do zahamowania wysiłku zbrojeń i ułatwiających dalsze porozumienia rozbrojeniowe. Jest to przykład konsekwentnego stosowania w praktyce stosunków międzynarodowych leninowskiej myśli pokojowej.

Zasadę pokojowego współistnienia wysunął Lenin wraz z powstaniem pierwszego socjalistycznego państwa. Problem pokoju jest nieodłącznie związany z marksizmem, z jego wizją szczęśliwej ludzkości. Przez to stał się częścią składową polityki władzy radzieckiej od samego jej zarania. Lenin nazywał wojnę światową największą zbrodnią i pisał, że prowadzi ona „do podważenia samych warunków istnienia społeczeństwa ludzkiego. Ponieważ po raz pierwszy w historii najpotężniejsze osiągnięcia techniki stosowane są w takiej skali, z taką siłą niszczącą i z taką energią w celu masowej zagłady milionów istnień ludzkich”.

Ale zasada leninowska nie była uznawana przez państwa imperialistyczne. Rozumiana zresztą jako siła krajo socjalizmu, którą według nich należało wykorzystać, ażeby zmieścić z kuli ziemskiej „bol-szewickie niebezpieczeństwo”. Zawiedli się jednak słomnie.

Po II wojnie światowej obraz się stopniowo zmieniał. Zastąpiły konkretne, daleko sięgające warunki, które pozwoliły nadać tej zasadzie realny kształt wbrew subiektywnym życzeniom krajów imperialistycznych. Złożyły się głównie na nie: po pierwsze — ogromny wzrost sił ekonomicznych i obronnych Związku Radzieckiego, po drugie — powstanie nowych krajów socjalistycznych, które wzmogły ogólny potencjał gospodarczy i militarny obozu socjalistycznego, po trzecie — silny rozwój ruchu narodowo-wyzwoleńczego, który zadaje dotkliwe ciosy imperializmowi oraz powstanie nowych niepodległych państw, które pragną pokojowego rozwoju, po czwarte — narastające zrozumienie — nie tylko w opinii publicznej krajów kapitalistycznych, ale i wśród czynników rządzących — że wojna światowa oznaczałaby zagładę.

Światowy system socjalistyczny staje się dziś niewątpliwie decydującym czynnikiem rozwoju ludzkości. I jeśli świat kapitalistyczny nie chciał po 1917 r. dopuścić myśli o konieczności współistnienia z pierwszym krajem socjalistycznym to dziś musiał uznać i pogodzić się z myślą, że istnieje państwo socjalistyczne na tej samej planecie jest nieodwracalne; jedyną rozsądną alternatywą powinno być życie w pokoju.

Zmieniło się dziś gruntownie dawne wyobrażenie o wojnie. Dwa największe mocarstwa świata — Związek Radziecki i Stany Zjednoczone posiadają broń nuklearną. Broń ta ma przeogromną siłę niszczycielską. Dr Linus Pauling, amerykański dwukrotny laureat nagrody Nobla ocenił, że zapas broni jądrowej istniejący obecnie w świecie reprezentuje moc 320 tysięcy megaton. Użycie broni jądrowej o mocy tylko 6 megaton odpowiadałoby mocy wszystkich środków wybuchowych zastosowanych w czasie ostatniej wojny światowej. Według obliczeń innych uczonych, w wyniku pierwszego tylko ciosu atomowego zginie 700 do 800 milionów ludzi, a więc ponad jedna czwarta ludzkości. A przecież bomb atomowych nagromadzone wiele tysięcy i to po obu stronach Atlantyku.

Te nowe warunki obiektywne, przy uwzględnieniu zmian w układzie sił na arenie międzynarodowej, pozwoliły marksizm-leninizmowi wysunąć tezę, że wojna nie jest nieunikniona i że światowy proces rewolucyjny będzie się rozwijał z większym powolaniem w sytuacji pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Toteż na moskiewskich naradach partii komunistycznej uznano, że generalnym kierunkiem międzynarodowego ruchu komunistycznego jest niedopuszczenie do konfliktu zbrojnego między dwoma systemami, jest walka o trwały pokój.

Powstała realna możliwość rozwiązywania w nowy sposób najważniejszych problemów współczesności: celem jest nie wojna, ale pokój i rozbrojenie, likwidacja głodu i nędzy męczących trzy czwarte ludzkości, nie zagłada ale postęp.

Nasuwa się jednak pytanie: czy zasada pokojowego współistnienia oznacza zastąpienie walki rewolucyjnej ugodą z imperializmem, czy oznacza rezygnację z walki klasowej socjalizmu przeciwko kapitalizmowi? Odpowiedź jest jedna: nie. Zasada pokojowego współistnienia dotyczy sfer stosunków wzajemnych między państwami, wyłączenia zbrojnych środków w regulowaniu problemów między państwami o odmiennych ustrojach, ustalenia między nimi zasad suwerenności, równouprawnienia i nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Toczy się i nadal będzie się toczyć ostra walka przeciwko imperializmowi na płaszczyźnie ekonomicznej, politycznej i ideologicznej, walka klasowa przeciwko kapitałowi wewnątrz państw burżuazyjnych, walka narodów zależnych o swoje wyzwolenie.

Wiemy jednak, że imperializm jest brzemienne w wojnę i że siły agresji nie śpią. Toteż zasada pokojowego współistnienia wręcz nakazuje czujność wobec wszelkich awanturniczych poczyną, nakazuje aktywnie działać w obronie państw socjalistycznych i narodów rewolucyjnych w wypadku napadów ze strony jakiegokolwiek kraju.

„Swa misję historyczną komunizmu widzą nie tylko w tym, ażeby znieść w skali światowej wyzysk i nędzę i na zawsze wyeliminować z życia ludzkości możliwość wszelkiej wojny — głosi oświadczenie moskiewskie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych — lecz i w tym, aby już we współczesnej epoce uwolnić ludzkość od koszmara nowej wojny”. Oto szlachetny cel leninowskiej zasady pokojowego współistnienia. Określa ona zgodne działanie w dziedzinie polityki zagranicznej naszego państwa, Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych, usilne poszukiwanie dróg umocnienia pokoju i przyjaźni między narodami.

BRONISŁAW TRONSKI

Z relacji rolników-fachowców wynika, że dotychczasowe mrozy nie zaszkodziły ozimom. Nawet delikatny rzepak przetrzymuje zwycięsko napór zimy. Przy braku pokrywy śnieżnej, dopiero duży mróz mógłby spowodować szkody na polach.

Rolnicy myślą już o przygotowaniu do prac wiosennych w polu. Gminne spółdzielnie sygnalizują, że wielu przezornych gospodarzy nabywa nawozy mineralne. Wzrasta zainteresowanie również wymianą ziarna siewnego zób jarych. Tymczasem gospodarstwa nasienne i reprodukcyjne nie spieszą się z omłotami i dostawami kwalifikowanych nasion. Stacja Oceny Nasion nie otrzymuje spodziewanej ilości próbek zób celem ich zbadań i zakwalifikowania, mimo że termin mija 31 stycznia. A szkoda, gdyż obecny okres najlepiej nadaje się do transakcji wymiennych. Opóźnianie

Rolnicy myślą o wiośnie

● OPIESZAŁOŚĆ GOSPODARSTW NASIENNYCH ● PRACE PIELEGNACYJNE W SADACH ● GROMADZENIE NAWOZÓW MINERALNYCH.

omłotów i dostaw kwalifikowanego ziarna, a zatem i zasiewów może się ujemnie odbić na plonach.

Zapobiegliwi rolnicy w całym województwie, a szczególnie sadownicy wokół Poznania, rozpoczęli już pierwsze prace pielęgnacyjne w sadach. Polegają one głównie na prześwietlaniu koron drzew i usuwaniu tak zwanych mumi, które są siedliskiem zarodników owadów i bakterii chorobotwórczych. W związku ze spodziewanym w najbliższych dniach wzrostem nasłonecznienia i co za tym idzie zmian temperatur nocnych i dziennych, przezorni właściciele sadów dokonują bielenia pni.

W kółkach rolniczych odbywają się niemal co tydzień zebrania, na których dyskutuje się program agrominimum i wynikające z niego bieżące zadania produkcyjne. W państwowych ośrodkach maszynowych trwają intensywne remonty kapitalne ciągników i innych maszyn rolniczych. Chodzi o to, aby w określonym terminie wykonać zlecenia wiejskich dyspozytorów. Z niektórych rejonów sygnalizują nam jednak brak części zamiennych do ciągników, co rzecz prosta nie sprzyja dotrzymaniu terminów. Toteż zaopatrzeniowcy POM robią co mogą, by warsztatowcom ułatwić odpowiedzialne zadanie. (kf)

Klient tropicielem śladów

SPOSÓB NA SIÓDEMKI

Czytelnicy dzielą się z nami kłopotami przy zakupach obuwia, odzieży, bielizny. Jedni szukają np. bucików damskich, siódek, a są akurat ósemki i piątki, inni chcą kupić dziewczętkę, lecz we wszystkich sklepach natrafiają na inne rozmiary.

Typowi i nietypowi w swych „rozmiarowzrostach” i „tegościach” z jednakowym skutkiem wędrują po sklepach śladami brakującego towaru. I piszą potem do nas: „Gdzie, kiedy i o której godzinie będą w Poznaniu sprzedawać buty — dziewczętkę, ciepłe swe try — siódek i inną bieliznę w tym rozmiarze?” A my mamy kłopoty z... odpowiedzią. Bo i dyrektorzy handlowi często nie potrafią jej udzielić. Tłumaczą się przeważnie ograniczonymi dostawami, niewywiązywaniem się przemysłu z podpisanych umów, pustką w magazynach hurtu itp. przyczynami „obiektywnej” natury. Przy takiej argumentacji ginie rzecz jasna w tłoku ten, kto jest rzeczywistym winien.

Pomińmy te pospolite argumenty, zwróćmy uwagę na inny jeszcze problem: nowoczesności w handlu.

Póki chodziło o skrócenie czasu sprzedaży, ograniczenie liczby personelu, zwiększenie przepustowości lokali sklepowych, można było liczyć na samoobsługę i preselekcję, a więc nowoczesne metody usług klientom. Od powstania pierwszego SAM-u minęło kilka lat. Skutki są widoczne.

metody te pozwoliły zbliżyć towar do klienta, który dzisiaj sam sobie wybiera potrzebny sprawunek; zwielokrotniła się też przepustowość sklepów; nasz największy SAM spóżywczy obsługuje obecnie 3—5 tysięcy osób dziennie. Ale choć te formy obsługi dały nabywcy szybki dostęp do półek sklepowych, nie zapewniły mu jednak większego wyboru towaru. Bo wybór ten został ograniczony ciasnotą obecnych pomieszczeń sklepowych.

Ciasnoty nie udało się uniknąć mimo stworzenia węższej specjalizacji sklepów. W wysięgu przemysłu i handlu o zaspokojenie potrzeb odbiorcy — z jednej strony oraz o dostosowanie sieci handlowej do aktualnych wymogów rynku — z drugiej, handel przegrał z kretesem. Dość powiedzieć, że dla pełnego zaprezentowania kolekcji odzieży (produkowanej przez przemysł kluczowy w ponad tysiącach modelach, kilkudziesięciu „rozmiarowzrostach” i odmianach kolorystycznych) potrzeba dziś sklepu wielkości... Powszechnego Domu Towarowego. A podobne wymagania stawia obecnie także prezentacja całkowitej produkcji obuwia, artykułów gospodarstwa domowego itp.

Tymczasem czym my w Poznaniu dysponujemy? Specjalistyczne sklepy typu „Elegant” (odzież), „Antylopa” (ka pelusze i czapki), „Cizemka” (obuwie), gnieżdżą się w maćcupekich kłitkach. Nawet jedyny w Poznaniu Salon Odzieżowy, uprzywilejowany w zaopatrzeniu sklep fabryczny całego przemysłu odzieżowego, cisnie się na niewielkiej powierzchni, którą — o ironio — uzyskał z nowego budownictwa...

Jeśli zatem w naszym handlu są takie warunki sprzedaży, można nawet dać wiarę kontrargumentom przemysłu, który na każdym Targach Krajowych zapewnia, że asortyment, stosunek procentowy wymiarów artykułów, dostarcza według zapotrzebowania handlu. Cóż, w takiej sytuacji wszystko jest możliwe: po prostu hurt zamawia, a później leży to w jego magazynach, bo tylko tam może się pomieścić. Stąd i być może część naszych wędrowców po sklepach w poszukiwaniu — już nie butów w ogóle, jak to było niegdyś — lecz dla nabycia upragnionych „szpilek” — siódek.

Od takich kłopotów handel może nas ratować doraźnie przez lepszą organizację częstych dostaw towaru do sklepów. W ten sposób może uzupełnić skromne zapasy w magazynach sklepowych. Środek ten jest jednak niedostateczny na dalszą metę. Z kolei w obecnych warunkach trudno postuluwać budowę olbrzymich PDT-ów.

W takiej sytuacji trzeba w centrum miast — po pierwsze — dążyć do dalszej, węższej specjalizacji sklepów, po drugie — trzeba zdecydować się na łączenie sąsiadujących z sobą małych pomieszczeń w jedną powierzchnię branżowego domu towarowego np. z obuwiem, czy odzieżą. I dopiero dalej od centrum, taki wyspecjalizowany dom powinien się zamienić w tradycyjny PDT, dysponujący pełną gamą arty-

kułów spożywczych i przemysłowych pierwszej potrzeby.

Powie ktoś: co to za postulaty, gdzie zgubił się uchwał XIV Plenum KC PZPR? One przecież zakładają wstrzeżność w wydatkach i maksymalną gospodarność inwestycyjną! Jak tu w takich warunkach mówić o podobnych zamiarach?

Otóż te pozornie racje podważyć można właśnie sensem uchwał XIV Plenum. U podstaw uchwał leży bowiem zasada pełnej racjonalizacji i efektywności wszelkich wydatków. I dziś jeszcze fundusze w handlu przeznaczane są (i będą) na: remonty, wyposażenie wnętrza, zakup sprzętu itp. Powstaje więc jedynie problem jak te fundusze dyktować. Rzecz cała polega na tym, by środki na remonty umiejętnie wykorzystywać do jednoczesnej modernizacji sklepów i ich adaptacji. Sądźmy, że tak m. in. należy w handlu interpretować wniośki XIV Plenum.

Dlatego jesteśmy jak najbardziej przeciw węższej specjalizacji dyktacji handlowych, dyktacji „geograficznej” na Północ i Południe, a jesteśmy jak najbardziej za tą specjalizacją — w sklepach. Tutaj właśnie chętnie dzieliłbyśmy włos na czworo w imię lepszych usług handlu dla klienta. Bo jeśli butów o potrzebnym rozmiarze nie możemy uzyskać w sklepie numer 156 MHD Obuwie Damskie, Męskie i Nijakim, to musimy je otrzymać w tym samym sklepie, gdy będzie się specjalizował w sprzedaży tylko obuwia damskiego. Co by to było, gdyby np. sprzedawał on tylko buciki w... rozmiarze 34—35? Otrzymalibyśmy je z całą pewnością, bo czym innym mogłby wówczas ten sklep handlować?

Specjalizacja stwarza gwarancję pełnego wyboru modeli, koloru, rozmiaru i „tegości” obuwia. Jest zarazem najrealniejszą w procesie modernizacji handlu przy jego obecnych warunkach i możliwościach. Zastosowanie jej wymaga skupienia lokali danej branży w centrum, dokonania podziału specjalności i... przeprowadzki butów — bez większych kosztów. A więc głównie koncepcja, organizacja i inicjatywa.

Nie jest to jedyny lek na uzdrowienie sieci handlowej. Można przecież w centrum łączyć małe sklepy w jeden dom towarowy. To nic, że zmniejszy się wówczas statystycznie liczba sklepów, czy też wydłuży się krag zasięgu danej placówki handlowej. Wskaźniki te są dzisiaj przeważnie fikcją; po buty i tak jeździmy do śródmieścia. Więc zdecydowmy się na jakość sieci sklepów: zmodernizowanych, w pełni przydatnych dla masy towarów i klienta.

A zatem, potrzebny jest jasny program dalszej modernizacji naszego handlu. Wymagać on będzie w realizacji wiele mozołu organizacyjnego i argumentów ekonomicznego rachunku, a także dłuższego czasu. Wszystko to nie wyklucza jednak potrzeby tego działania. Aby nasycić rynek towarami powszechnego użytku potrzebne jest — prócz produkcji — również przygotowanie do tego sieci placówek handlowych. ZBILUT SEK

Wina produkuje się na Węgrzech wiele, przy czym spore jego ilości wędrują za granicę. Sprowadza je i Polska. Około 25 procent importowanych przez nas win pochodzi właśnie z Węgier.

Winogronowe plantacje przynoszą spore dochody i zajmują na Węgrzech bez mała 250 tysięcy hektarów, czyli prawie 2 proc. terenów uprawnych. W okresie do 1965 roku rozszerzy się je o kilkadziesiąt tysięcy hektarów. Te nowe plantacje zaczęły jednak owocować dopiero w kilka lat po wysadzeniu sadzonek. Największe zbiory przyniosą one w pierwszym okresie do 15 lat, a już znacznie mniejsze w następnym do 30 lat.

Piszę „przyniosą”, bowiem uprawa winorośli wymaga wiele wysiłków i trudu, jest ciężka i zobowiązuje plantatorów do znacznej staranności. Dla każdego nowego hektara należy przygotować około 8000 sadzonek i to najwartościowszych odmian, które zapewniają najlepsze zbiory.

W stałej batalii o uzyskanie nowego typu odmian dopomaga plantatorom m. in. specjalny państwowy instytut. Posiada on jeden ze swych oddziałów w Miklos Telep w okolicy Kecskemet. Na prowadzonych tu polkach doświadczalnych spotkać można około tysiąc odmian winnej latorośli. W szklarniach i laboratoriach specjaliści tworzą nowe, winogronowe krzyżówki i przez długi czas badają następnie, jak się rozwijają i owocują. Jeżeli próby przebiegają pomyślnie — krzyżówki „zdają” egzamin przed profesorami i innymi wytrawnymi specami w centrali Instytutu, w Budapeszcie. To grono decyduje ostatecznie — po różnych dodatkowych badaniach — czy nowe odmiany mają być masowo uprawiane na

Wino - bogactwo Węgier

Korespondencja własna

plantacjach. Droga od „narodzin” krzyżówki do jej pełnego uznania w winogronowej rodzinie jest długa. Niekiedy mija 10 lat, zanim masowo wysadza się nowe odmiany na pola winnic.

Oddział Instytutu w Miklos Telep ma na swoim koncie sporo nowych odmian. Za najcenniejsze przynajmniej niektórych pracowników tzw. nagrodę Kossutha, czyli premie za wybitne osiągnięcia. Jedną z nich otrzymał w ostatnich latach Kocsis Pál. Opracował on w swoim długim życiu 160 krzyżówek, w tym 3 bezkonkurencyjne w gatunkowości.

Instytut współpracuje również z pokrewnymi placówkami w ZSRR, USA, Bułgarii i innych krajach, udostępnia im swoje doświadczenia oraz sadzonki. Oddział w Miklos Telep słynie także z opracowania metody, umożliwiającej uzyskiwanie z wyhodowanych roślin wielokrotnie więcej sadzonek. Także tutaj ustalono racjonalniejsze i korzystniejsze metody uprawy winnej latorośli.

Oddział instytutu dostarcza co roku do sprzedaży 1—2 mln. sadzonek. Niezależnie jednak od tego przerabia winogrona z doświadczalnych poletek na wino, zawierające w sobie wszystkie wartości danych odmian. Pracownicy instytutu badają co pewien czas smak nowego gatunku napoju, jego skład chemiczny, barwę i zawartość alkoholu. Jak stwierdził inż. Zilany Fehrenc, piwnica instytutu w Miklos Telep jest jednak zbyt mała. Magazynuje się w niej maksimum do 4 tys. hektolitrow wino...

O wielu jego cechach i zaletach decyduje obecnie świadomość człowieka. W przeszłości bywało inaczej. O powstaniu nowej, niekiedy rewolucyjnej odmiany, decydował raczej przypadek. Tak właśnie doszło przed z górą 300 laty do narodzin sławnego na świecie „Tokaja szamorodni”. Wszystko dlatego, że w związku z najazdem nieprzyjaciela, opóźniono zbiory w jednej z winnic. Część pozostałych wówczas na krzewach winogron pokrył grzybek, inne nadgnyły lub uschnęły, upodabniając się do rodzynek, ale gdy wyłoczono z nich wino, okazało się lepsze, mocniejsze niż pozostałe. Tak narodzony tokaj podbił tysiące zwolenników Bachusa. Cenili ten trunk m. in. Polacy, którym Węgrzy sprzedawali go w niektórych latach XVII wieku po pół miliona i więcej litrów rocznie. Doceniali wartości tokaja również władcy różnych państw, uważając go za napój godny królów.

Herbata należy na Węgrzech do rzadkości, natomiast wino — samo, lub z domieszką wody sodowej — podaje się niemal do wszystkich potraw. Tokaj szamorodni, lub inne wina gatunkowe, są jednak drogim. I chyba dlatego trunki te wypiera nieraz kawa, o ileż jednak mocniejsza niż podawana w naszych lokalach. Jeśli nasza przypomina nieraz zabarwioną wodę, węgierską śmiało można określać mianem „smoły” czy „szatana”. Tak więc dla przywykłych do mocnych trunków Węgrów bezkonkurencyjne są tylko polskie wódki i likiery.

BRONISŁAW LISOWSKI

Niedziela sportowa w kraju

W ostatnim meczu o Puchar PZHL, hokeiści Górnik Katowice pokonali na „Torkacie” lokalnego rywala, Baildon 4:2.

Turniej koszykówki mężczyzn, organizowany z okazji 19 rocznicy wyzwolenia Warszawy, wygrała Praga — 3 pkt, która minimalnie, po bardzo dobrej grze zwyciężyła Helsinki. Drugie miejsce przypadło Warszawie — 1 pkt, trzecie Belgradowi — 1 pkt i czwarte Helsinkom — również 1 pkt. O kolejności miejsc zdecydował lepszy stosunek „małych” punktów między zespołami Warszawy, Belgradu i Helsinek.

Przebiegająca w Polsce jugosłowiańska drużyna piłkarska Slovensky Brod rozegrała na Dolnym Śląsku dwa międzynarodowe spotkania. W pierwszym meczu w Wałbrzychu goście przegrali z miejscowym Górnikiem Thorez 0:4 a w niedzielę zremisowali ze Śląskiem Wrocław, który grał w rezerwowym składzie 2:2. (PAP)

i na świecie

W Paryżu rozegrany został wielki międzynarodowy turniej szermierczy we florecie mężczyzn „Challenge Martini”. Na starcie stanęło 32 zawodników, w tym 4 Polaków. Najlepszy sportowiec Polski w 1963 r. Ryszard Pajulski doszedł aż do finału, gdzie przegrał ze znanym Francuzem Magnan 7:10 i zajął drugie miejsce.

Po 6 rundach szermierczy turnieju szachowego w Kecskemet na czele znajdują się Węgry Bilek i Czechosłowak Hort, mający po 4,5 pkt. Trzecie miejsce zajmuje Czechosłowak Pachmann — 4 pkt. Czwarte miejsce dzieli Bednarski (Polska), Tringov (Bułgaria), Hecht i Pietzsch (NRD) oraz Damianowicz (Jugosławia) — po 3,5 pkt.

Międzynarodowe spotkanie w hokeju na lodzie rozegrane w Brnie między Czechosłowacją i Kanadą, zakończyło się wysokim zwycięstwem Czechosłowacji 6:0 (2:0, 2:0, 2:0).

Kauczukowy krążek pasjonuje poznańską młodzież

Hokej na lodzie odżył w Poznaniu. Jest w tym przede wszystkim zasługa młodzieży, szczególnie tzw. dzikich drużyn, których turnieje cieszą się dużą popularnością.

W turnieju „dzikich” bierze udział 10 zespołów, po pięć drużyn w każdej grupie. Na czele pierwszej znajduje się zespół — „Tor-Pozu”, a w drugiej przewodzi również silna drużyna TKKF Debic. Finały odbędą się pomiędzy powyższymi zespołami w najbliższy piątek.

W walczących zespołach jest wiele utalentowanych chłopaków. Przy regularnych treningach pod fachowym kierownictwem i lepszych jak dotychczas warunkach mogą stworzyć dobry, reprezentacyjny zespół hokejowy naszego miasta.

Na lodowisku urządzonym przez KS Cybina zmierzyli się dwie drużyny tego klubu — seniorzy i juniorzy. Wygrali juniorzy 6:4. Podobne zawody rozegrano na lodowiskach w Klekru.

Ogólnie biorąc zawody odbywały się w prymitywnych warunkach i dlatego tym bardziej trzeba w pełni pochwalić zapał oraz inicjatywę młodych entuzjastów kauczkowego krążka.

WATERPOLIŚCI OLIMPII CZY ARKONII?

W Ostrowcu, Poznaniu, Wrocławiu i Bytomiu rozegrano półfinałowe turnieje piłki wodnej o Puchar PZP.

W Poznaniu lepszym stosunkiem bramek na pierwszym miejscu znalazła się szczecińska Arkonia przed poznańską Olimpią. Mecz tych zespołów zakończył się wynikiem 5:5. Turniej rewanżowy, który odbędzie się za tydzień w Stargardzie zdecydowanie więcej o zakwalifikowaniu się jednego z zespołów do dalszych walk. Niespodzianką zawodów w Ostrowcu jest zwycięstwo miejscowej drużyny KSZO nad mistrzem Polski Legią Warszawa.

ZWYCIĘSTWO MŁODYCH PIĘŚCIARZY POZNANIA

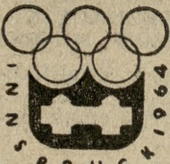
Rozegrany w Koszalinie mecz pięściarski pomiędzy drużynami Poznania i Koszalina, wygrali reprezentanci stolicy Wielkopolski 13:9. Wielkim zainteresowaniem cieszył się w Kaliszu tur-

Toto-Lotek

7 — 24 — 26 — 33 — 43 — 49
dod. 40

„Koziołki“

1 — 5 — 16 — 18 — 42
dod. 2



Nasi olimpijczycy dobrze przygotowani

W Innsbrucku i okolicy panuje piękna, słoneczna pogoda. A mimo to nastroje wśród organizatorów są minorowe. Powodem jest brak opadów śniegu, który trzeba zwozić z „magazynów”. Najgorzej wychodzą na tym turyści, gdyż nie mają gdzie jeździć na deskach.

1312 SPORTOWCÓW Z 35 KRAJÓW

Jeszcze nigdy w dotychczasowych zimowych Olimpiadach nie

1924 r. Chamoni	203 sportowców z 16 krajów
1928 r. St. Moritz	491 „ z 25 „
1932 r. Lake Placid	307 „ z 17 „
1936 r. Ga — Pa	756 „ z 28 „
1948 r. St. Moritz	475 „ z 31 „
1952 r. Oslo	960 „ z 30 „
1956 r. Cortina	947 „ z 33 „
1960 r. Squaw Valley	1020 „ z 30 „

Jak podała olimpijska komisja skokowa, do dwóch konkursów w tej konkurencji zgłosiło się aż 84 zawodników z 15 krajów. W kombinacji klasycznej, która staje się coraz mniej popularna, weźmie udział tylko 41 narciarzy z 12 krajów.

1200 DZIENNIKARZY

Na Igrzyska ma przyjechać ponad 1200 dziennikarzy, sprawozdawców radiowych i telewizyjnych oraz fotoreporterów. I tutaj ustanowiony został rekord, bowiem jeszcze żadne zimowe igrzyska nie były tak licznie obsługiwane przez przedstawicieli prasy.

GROŹNI KONKURENCJI POLSKICH SKOCZKÓW

Fachowcy skandynawscy, którzy szczegółowo badali trasy i skocznie stwierdzili, że odpowiadają one warunkom technicznym. Trasy są świetnie przygotowane, ale bardzo trudne.

Ze skoczni w Seefeld nadchodzi wciąż sensacyjne wieści. Na małej skoczni reprezentant NRD Neundorff uzyskał skok długości 79 m, a słynny Recknagel 77,5 m. Utalentowany skoczek austriacki Preiml skoczył 77 m. Polaków czeka więc niełatwa przeprawa.

Z Zakopanego mamy dalsze do-

startowało tak wielu zawodników. Do Innsbrucku zgłoszonych jest 1312 sportowców z 35 krajów. Oto dane porównawcze.

203 sportowców z 16 krajów	
491 „ z 25 „	
307 „ z 17 „	
756 „ z 28 „	
475 „ z 31 „	
960 „ z 30 „	
947 „ z 33 „	
1020 „ z 30 „	

bre wiadomości. Nasza nadzieja na Olimpiadzie w Austrii — J. Przybyła górując znacznie nad swoimi rywalami zdobył w skokach na Dużej Krokwi — tytuł mistrza Polski. Najdłuższy jego skok — 99,5 m. W najlepszej szóstce (zawodnicy ZSRR skakali poza konkursem) znalazło się pięciu skoczków radzieckich, z których zwycięsko wyszedł Cakadze. Za nim uplasował się Przybyła.

Z naszych przyszłych olimpijczyków nie startował, z powodu kontuzji, Łaciak, a Wala tylko raz przekroczył granicę 90 m.

POJEDYNEK PIŁEJCZYKOWA — SEROCZYŃSKA NIEROZSTRZYJNIĘTY

W tradycyjnych zawodach o puchar „PKOl, pojedynek pomiędzy Elwirą Seroczyńską i Heleną Piłejoykowską zakończył się remisowo. W Zakopanem uzyskały jednakową liczbę (po 17) punktów. Organizatorzy zastanawiają się więc, której z nich przyznać zaszczytne trofeum.

O ile są kłopoty z przyznaniem pucharu, to z pewnością nie ma ich z formą naszych czołowych zawodniczek. W niedzielę Piłejoykowska ustanowiła nowy rekord Polski w wieloboju rezultatem — 202,932 pkt. oraz wyrównała swój rekord krajowy na 3000 m wynikiem 5.26,2. Warto dodać, że poprzedni rekord ustanowiony był na wysokogórskim lodowisku podczas Olimpiady w Squaw Valley. W wysiegu na 1000 m Piłejoykowska uzyskała swój najlepszy wynik w tym sezonie — 1.39,0, a młoda Adela Mroske ustanowiła kolejny rekord życiowy 1.42,4. Nasze najlepsze lyżwiarki są więc w życiowej formie. Czy to wystarczy, aby na Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku zajmować punktowane miejsca? Zobaczymy za 2 tygodnie. Zawody o puchar PKOl były ostatnim sprawdzianem formy naszych reprezentantek przed wyjazdem na Olimpiadę.

W czasie dwudniowych zawodów w Zakopanem padło w sumie 6 rekordów Polski i 1 został wyrównany.

OSŁABIEŃIE REPREZENTACJI HOKEJOWEJ

Nasza drużyna hokejową przed wyjazdem do Austrii przesładował pech. Nie może wyjechać J. Brynarski. Obecnie pozostawiliśmy się drugiego, zdolnego zawodnika — J. Frątczaka, który podczas zawodów doznał złamania nogi. Trenerzy muszą więc sięgnąć po rezerwy.



Pasjonujący był pojedynek najmłodszych hokeistów Cybiny z „stara gwardia” na własnym lodowisku. Wygrali młodzi.



Turniej dzikich drużyn cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Zawody na placu gier i zabaw przy ul. Solnej zgromadziły wielu utalentowanych hokeistów i kibiców.

Fot (2) — K. Przychodźki

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE ZAKŁADY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH zatrudnią zaraz:

- INŻYNIERA MECHANIKA,
- TECHNIKA - MECHANIKA,
- TECHNIKA lub TECHNOLOGA z wyższym wykształceniem,
- MAGAZYNIERA,
- PALACZA na c. o.,
- 2 MASZYNISTÓW do obsługi lokomotywyki spalinowej.

Dojazd do pracy zapewniony. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr, Poznań, ul. Bałtycka 85. K359

Praca

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Warunki dobre. Głogowska 38 m. 14. 13462g

Pomoc domowa z gotowaniem bez cięższych prac zaraz potrzebna. Poznań, Reymonta 7 m. 3. 13775g

Ucznia przyjmie Warsztat ślusarsko-tokarski — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 103, tel. 709-37. 13412g

Przyjmę natychmiast do pracy akordowych jednego kowala, ślusarza-spawacza, instalatora-spawacza do robót c. o. i dwóch uczniów. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13417g.

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Poznań, Dzierżyńskiego 140 m. 2, od godz. 16. 13420g

Gospoia dochodząca — 8 godzin dziennie — potrzebna. Świadczenia mile widziane. Plac Wielkopolski 7/8 m 11, po południu. 13429g

Pomoc 3 x w tygodniu po południu potrzebna. Sienkiewicza 11 m. 20 od godz. 16. 13430g

Pomoc domowa na większe probostwo potrzebna. Adres: Staw, poczta Wólka, pow. Ślupca. 13454g

Dozorca z paleniem potrzebny (mieszkanie Starego Miasta). Mieszkanie wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13455g.

Tapicer przyjmie naprawy tapczanów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13442g.

Panią do szycia biustonoszy na miejscu przyjmie Pracownia, Piekary 22/23. 13455g

Kuśnier przyjmie pracę chałupniczą lub w zakładzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13464g.

Potrzebna pomoc domowa. Łukaszczyca 28 m. 7. Zgłoszenia: od godz. 16—19. 13467g

Młody, kwalifikowany wulkanizator poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13487g.

Poszukuje pani zającącej dobrze szycie dziecięcej garderoby. Praca na miejscu. Ul. Sporna 1 m. 2. 13492g

Zatrudnię ucznia w zawodzie elektrotechnicznym „Elektron” — Koncesję Zakł. Elektrot. Swarzędz, ul. Wierszawska 28 — dojazd autob. MPK z ul. Wierzbowej, co 15 minut. 13508g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca. Marcelesińska 63 m. 4. 13527g

Opiekunka do trzyletniego dziecka na pięć godz. dziennie potrzebna zaraz. Zgłoszenia: od godz. 15. Zakrzewski, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 25 m. 3. 13533g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 12634g

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 1, skrytka 68. K242

Prof. matematyki udzieli lekcji. Szmarzewskiego 16 m. 6. 13627g

Efektownie uczyć francuskiego niemieckiego. Mieczysław Cymbrowski, Mylna 11 m. 8. 13565g

Kupno

Kupię skuter zagraniczny. Poznań, ul. Rycka 14 m. 10, wieczorem, telefon 612-91, wewn. 11-55. 13364g

Kupię zagraniczną masę perlową naturalną lub syntetyczną. Zgłoszenia: tel. 639-17, po godz. 15. 13368g

Samochód „Octavia” używany lub „Spartak” kupię. Tel. 640-18 po godzinie 17. 13715g

Kupię skuter „Lambretta” w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13461g.

Samochód osobowy na chodzie do remontu „Skoda — Mercedes” (czwórka) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13506g.

Samochód małoditrazowy kupię. Oferty z opisem technicznym, ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13522g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód „Wartburg” camping kupię. Szwoch, Poznań, Sporna 11 m. 1. 13439g

Kupię suszarkę do owoców. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13507g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 12774g

Sprzedam ciągnik ogrodniczy jednoosiowy wraz z półprzódnią koparką do kartofli glebogrzezarką i piętlem. Kazimierz Maciejczek, Złotniki, pow. Poznań. 13398g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW W POZNANIU zatrudnią:

2 BLACHARZY SAMOCHODOWYCH.

Praca na jedną zmianę. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, ul. Sikorskiego 12/13. K320

PAŃSTWOWE WIELOOBIEKTOWE GOSPODARSTWO ROLNE GORAJ, powiat Międzyrzecz, stacja kolejowa Goraj — zatrudni zaraz:

- ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
- STARSZEGO KSIĘGOWEGO GOSPODARSTWA,
- KSIĘGOWEGO - KONTYSTĘ oraz
- TECHNIKA BUDOWLANEGO.

Wynagrodzenie według UZP. Wymagane wykształcenie średnie i trzyletnia praktyka na tych stanowiskach. K296

Poszukuję pustego pokoju. Platne rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13500g.

Panią pracującą szukam spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13502g.

Mieszkanie pokój z kuchnią — ul. Mylna — zamienię na większe. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13510g.

Nieruchomości

Sprzedam 16 ha ziemi wraz budynkami (własność). Monika Trybulska, Wągrowiec, Jaroniecka 30. 13469g

Sprzedam dom jednorodzinny, piętrowy, z budynkiem gospodarczym. Zaniemyśl, Mickiewicza 15. 13463g

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SAMOCHODOWYCH

w Poznaniu, ul. Alfreda Bema 10

uprzejmie zawiadamia,

że z dniem 1. I. 1964 r. przejęło od

Poznańskich Zakładów Chemicznych PT

ZAKŁAD WULKANIZACYJNY

przy ul. Dzierżyńskiego nr 85

(dojazd z ul. Dolna Wilda).

Zakres produkcji i usług nie ulega zmianie.

ZAKŁAD POLECA SPECJALNIE

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

bieżnikowanie opon

o następujących wymiarach:

500 × 16	550 × 15
525 × 16	550 × 15
550 × 16	640 × 15

Prace wykonywane są fachowo i w ustalonych terminach.

K252

Sprzedam „Wartburg” w idealnym stanie (85.000 zł). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13418g.

Sprzedam krowę wysoko cielną (trzeci raz). Józef Lembiński, Szczepankowo-Huby, pow. Szamotuły. 842p

Sprzedam drzewo budulec 30 m³ — 1.000 zł — m³. Hubert Golek, Lutol Mokry, stacja kolejowa Zbąszyń. 927p

Samochód „Warszawa” używany sprzedam. Krotoszyński, Zacisze 1 — Stasiak. 1008p

Sprzedam meble kuchenne i kuchenne gazowe-węglowe. Telefon 27-35. 13394g

Sprzedam tanio sypialnię — jesion, szafę czterodrzwiową, jasną, bufet, 3 fotele, łóżeczko, stół, biurko, stoliki, szafkę. Poznań, Kościuski 106 d m. 7, tel. 531-83. 13400g

Boksery — szczeniata z rodowodami do sprzedania. Poznań, Bohaterów Westerplatte 21. 13401g

Sprzedam skuter „Lambretta” 150 Li. Telefon 612-61, wewn. 12-27, godz. 14—16. 13414g

Z powodu kupna samochodu tanio sprzedam motocykl „Junak”, przebieg 10.000 km. Kalsko, pow. Międzyrzecz. 13444g

Nasiona palmy sprzedam. Romeyk, Szyperska 1 m. 14, tel. 89-35 (wieczorem). 13400g

Z powodu wyjazdu zagranicę sprzedam dobre meble i dywany z trzech pokoi wraz z telewizorem i radiem. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13434g.

Łaty sosnowe 4x6 cm sprzedam. Tel. 17-86. 13449g

Powózka ogumiona w dobrym stanie sprzedam. Skrzypczak, Dąbrowskiego 288, ogładać: Piaskowa 7, warsztat. 13459g

Sprzedam samochód „Skoda” L-120 oraz przyczepę sanoczną 3,5 t. Kubacha, Morasko, pow. Poznań. 13463g

Sprzedam sypialnię, maszynę do szycia zagraniczną, Częstochowska 11 m. 1 (Górczyn), godz. 14—17. 13468g

Sprzedam maszynę szlufkową, maszynę krawiecką, cena 3.000—2.500 zł w dobrym stanie. Adres: Tadeusz Kantecki, Poznań, Czerwonej Armii 23 (w podwórzu, lewa strona). 13470g

Sprzedam wózek głęboki, biały. Kniewskiego 17 m. 3. 13551g

Sprzedam gabinet męski, motocykl „WFM”, rower damski, obraz w złoczonej ramie. Luboń 4, Sobieskiego 65. 13549g

Sprzedam saksofon alt „Weltklang” nowy. Łomża, Bartkowiak, Szostakowicza 12, pow. Chodzież. 13557g

LoKale

Zamienię mieszkanie samodzielną w Sreńmle na pokój w Poznaniu. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13436g.

Poszukuję 1 pokoju z kuchnią, wyłączone. Głogowska 36 m. 3. 13720g

Zamienię dwa i pół pokoju z przynależnościami, 1 piętro (Różana) na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13477g.

Sopot! Trzy pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, telefon, garaż, c. o. komfortowe zamienie na podobne w Poznaniu. Właściciel: Janasik, Poznań, ul. Chelmońskiego 8 m. 3. 13478g

Zamienię piękne, obszerne mieszkanie — pokój i kuchnia, 1 piętro, z dużym balkonem (Garbary), na 2 małe względnie podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13480g.

Zamienię 2 mieszkania samodzielne, po 1 pokoju z kuchnią i łazienką — jedno nowe budownictwo — na 2 1/2- lub 2-pokojowe, najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13485g.

Górzów Wlkp.! Pokój z kuchnią, wygodami i zamienię na podobne lub kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13486g.

Pracująca paniąka poszukuje skromnego pokoju — może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13497g.

W pięknej dzielnicy Kępnia zamienię 2 pokoje z kuchnią i wygodami na takie samo lub większe w Katowicach, Chorzowie, Bielsku lub okolicy. Zgłoszenia: Renata Wierdak, Kępno, ul. Gen. Sikorskiego 14. K360

Kupię spiesznie 1/2 willi wyłączonej (2 pokoje, kuchnia, komfortowe), najchętniej na Grunwaldzie lub okolicy Ostroga. Oferty: Kancelarska 28, 1 ptr. 13722g

Dom jednorodzinny do wykończenia kupię w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13316g.

Sprzedam dom piętrowy w Sreńmle (ewentualna zamiana mieszkania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13370g.

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU, ulica Kościuszki nr 57
zawiadamia, że
w środę, dnia 22 stycznia br., od godz. 16-19,30
w odstępach półgodzinnych
odbędzie się w gmachu Zakładu
ZEBRANIA INFORMACYJNE KURSÓW
przygotowujących do egzaminów czeladniczych
i mistrzowskich oraz kursów szycia i kroju
I i II stopnia i kursu telewizyjnego
a w piątek, dnia 24 stycznia br., o godz. 9
zebranie informacyjne rannych kursów szycia
i kroju I stopnia.
Na zebraniach przyjmowane będą dalsze zgłoszenia.
K332

UWAGA! CZŁONKOWIE ZWIĄZKU HDI
WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK
HODOWCÓW DROBNEGO INWENTARZA
W POZNANIU
PRZYPOMINA
że ostateczny termin
rejestracji lisów i norek
w Związku
upływa z dniem 27 stycznia 1964 r.
13833g

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZ. PRACY KRAWCÓW
zawiadamia
MIESZKAŃCÓW OSIEDLA „GRUNWALD”
że dnia 2 stycznia 1964 roku
otwarty został
ZAKŁAD KRAWIECKI NR 9
przy ul. Rycerskiej 35
(Pawilon 34).
Przyjęcia klientów:
od godz. 9-12 i od 15-17,30
Zakład wykonuje miarowe usługi krawieckie
i naprawy odzieży.
K267

INSTYTUCJA SPOŁECZNA W POZNANIU
przy ulicy Masztalarskiej nr 8a
posiada
do wynajęcia LOKAL KLUBOWY
na zebrania — konferencje
i różne imprezy artystyczne
na około 70 osób z własną kuchnią oraz zespo-
łem muzyczno-artyst. (na wysokim poziomie).
Zgłoszenia telefoniczne w godzinach od 8-15,
pod nr telefonu 543-59 oraz w godz. od 15-21
u kierownika klubu.
K373

LABORATORIUM PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO I WYROBÓW AZUROWYCH
W ŁODZI, ulica Gdańska nr 118
Przedsiębiorstwo Państwowe
wéźmie w dzierżawę
MAGAZYN
150-200 m², w Poznaniu, na składowanie ele-
mentów obudowy stoisk mających zastosowanie
przy organizowaniu ekspozycji na Targach.
Oferty z podaniem warunków należy składać
pod wyżej wym. adresem przedsiębiorstwa.
K288

Dnia 16 stycznia 1964 r. zmarł, śp.
Franciszek Nowaczyk
długoletni członek naszej Spółdzielni
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm.,
o godzinie 14,15, z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.
Cześć Jego pamięci!
Rada Zarząd Pracownicy
RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI
ZAOPATRZENIA I ZBYTU MECHANIKÓW
W POZNANIU, ulica Wielka 21
K371

Dnia 19 stycznia 1964 r. zasnął w Bogu, moja najdroższa żona, nasza
najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 55, śp.
Helena Laskowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 12,15 z kaplicy cmen-
tarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
MAŻ, SYNOWIE, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
13898g

Dnia 18 stycznia 1964 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec,
dziadek i pradziadek, lat 84, śp.
Stefan Pawlik
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy
cmentarnej parafii Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczej.
W smutku pogrążone
ZONA, DZIECI I WNUKI
13889g

LECZENIE
grzybic — łuszczyce — łojotoków — owrzodzeń,
podudzi na tle żyłakowym oraz leczenie
wszelkich chorób skórnych i wenerycznych
przeprowadza
GABINET CHOROÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
W ZAKŁADZIE USŁUG MEDYCZNYCH
SPÓŁDZIELNI PRACY LEKARSKO-SPECJALISTYCZNEJ
w POZNANIU, ul. 23 Lutego 40
(narożnik ul. Zamkowej — dojazd tramwajem
do placu Wielkopolskiego).
Wszelkie informacje — telefon 96-05
W zakładzie przyjmują również
lekarze specjaliści z zakresu:
chorób wewnętrznych
chirurgii
ginekologii
(leczenie nadżerek)
laryngologii
okulistyki
pediatrii
neurologii
LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
z szerokim zakresem analiz
Rentgen EKG K269

Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu
Materiałów Budowlanych
W POZNANIU
wzywają odbiorców
indywidualnych, którzy zakupili w roku 1963
cegły w Okręgowym Przeds. Handlu Opalem
do odbioru zakupionej cegły
w terminie do dnia 15 lutego 1964 roku,
z Cegielni Świerczewo, przy ul. Leszczyńskiej 60.
Dokładne terminy odbioru należy uprzednio
ustalić z Cegielnią — telefon nr 654-32.
K290

Zguby
Dnia 17 stycznia br., go-
dzina 19 zaginął piesek
mały, suczka, rasy owcza-
rek, szarego koloru, owa-
rka, długowłosa, barwy
ciemno szarej, biało
podpalany. Zwrot za
wyrządzenie. Słowac-
kiego 47 m. 4, tel. 438-36.
13847g
Wyżel ostrowłosy, ow-
czarki podhalańskie i in-
ne, zabłąkane psy ode-
brane w Schronisku. 13830g
Zaginęła suczka, biała
(czarne łapki). Znalazcę
wynagrodzę. Wroniecka
10 m. 11. 13878g
Zgubiono kartę rejestra-
cyjną motoru „IZ” nr
P B 0417. Apolinary Łasz-
kowski. 345p
Zgubiono legitymację stu-
dencką AM Kazimierz
Kubis, Poznań, ul. Buko-
wa 9 m. 45. 1126p
Przychodnia Obwodowa
Poznań-Jeżyce unieważ-
nia zaginioną pieczęć:
Przychodnia Obwodowa
Poznań-Jeżyce, Porad-
nia Ogólna nr 1, ul. Mic-
kiewicza 31. K314
Zgubiono legitymację
studenta UAM — Hali-
na Dziubienko, Poznań,
Engla 32. 13432g
Zgubiono kartę tramwa-
jową roczną, Anna Do-
pierała, Swoboda 48 m. 12.
13460g
Skradziono przepustkę
wydaną przez Poznańskie
Zakłady Przemysłu O-
działowego, Krystyna Łu-
czak, Łowecin, pow. Po-
znań. 13451g

Różne
Samochód „Octavia” —
przebieg 26.000 km za-
mienię, dopłacić na „Mo-
skwicz 407”, „Simca-Elis-
see” na dotarcie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 13405g.
Posiadam większą got-
ówkę — oczekuję propo-
zycji z branży ślusarsko-
blacharskiej lub kupiec-
stwa. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
13411g.

Matrymonialne
Wdowa (2 dzieci) posia-
dająca 50 morg, pozna
rolnika do lat 50. Cel ma-
trymonialny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 13269g.
Pracująca z własnym
mieszkaniem, zapozna
człowieka solidnego o
subtelny charakterze
do lat 55. Cel matrymo-
nialny. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 13383g.
Poznam kulturalnego
wykształconego pana o-
kolo pięćdziesiątki. Cel
matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 13520g.
Pani niezależna, starsza,
własne mieszkanie, po-
słubi rencistę sytuowa-
nego, powyżej lat 60.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 13560g.

Na okres 2-3 mies.
potrzebny
UMEBLOWANY
jednoosobowy.
Uprasza się o zgłosze-
nie pisemne.
Centralne Biuro
Konstrukcyjne
Przemysłu Taboru
Kolejowego
ul. Dzierżyńskiego
nr 231/239.
K322

Przetargi
ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
W SKÓRZEWIE, ogłasza PRZETARG na sprze-
daz 2 KONI ROBOCZYCH i 1 ZREBAKA.
Przetarg odbędzie się 28 stycznia 1964 roku,
w Skórzewie, pow. Poznań, o godzinie 11.
K347
PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
URBANIE, pow. Oborniki sprzedaje w drodze
PRZETARGU:
8 SZT. KONI ROBOCZYCH w wieku 4-10 lat,
4 SZT. ZREBAKÓW w wieku 1-3 lat.
Sprzedaż odbędzie się dnia 28 stycznia 1964 r.,
o godzinie 10 w Urbanu.
Wadium 10 proc. należy wpłacić przed przy-
stąpieniem do przetargu w kasie przedsiębior-
stwa. K338

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY
TAPICERÓW I DEKORATORÓW W POZNA-
NIU, ulica Dzierżyńskiego 35, ogłasza PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY na wykonywanie
USŁUG TRANSPORTOWYCH TRANSPOR-
TEM MECHANICZNYM LUB KONNYM w ro-
ku 1964.
Bliższe informacje można uzyskać w biurze
spółdzielni.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
K285

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO
„GOPLANA” W POZNANIU, ul. Wawrzyń-
ca 11, ogłaszają PRZETARG na następujące
roboty i zapraszają przedsiębiorstwa: pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne do składa-
nia ofert na: OCYNOWANIE DWUKROTNE:
13 szt. wózków z pojemnikami a 375 l.
13 szt. beczek a 200 l.
20 szt. muld (płaskie pojemniki) a 35 l.
Termin wykonania do 31 marca 1964 r.
Bliższe szczegóły uzyskać można w Dziale
Gł. Mechanika ZPC „GOPLANA”.
Oferty wraz z kosztorysami należy skła-
dać w terminie do dnia 29 stycznia 1964 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu
30 stycznia 1964 r., o godzinie 10.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta względnie unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. K309

Dnia 17 stycznia 1964 r. zmarł mój naj-
droższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dzie-
dek, przeżywszy lat 70, śp.
Piotr Bok
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o go-
dzinie 14 w Zbąszyniu.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Zbąszyń, Poznań. 13852g

Dnia 18 stycznia 1964 r. zmarł
inż. Józef Skicki
były długoletni dyrektor Rawickiego Zakładu Mehan. i Odlewni Metalu
w Rawiczu oraz pracownik Przedsiębiorstwa Budowy Gazowni.
W Zmarłym tracimy doświadczonego i oddanego pracy zawodowej pra-
cownika.
DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWY GAZOWNI
POP - PZPR RADA ROBOTNICZA RADA ZAKŁADOWA
13833g

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu
ZAWIADAMIAJĄ MIESZKAŃCÓW MIASTA POZNANIA,
że do końca stycznia
NIŻEJ PODANE PUNKTY USŁUGOWE
przyjmują
GARDEROBĘ DO CZYSZCZENIA
w terminie expressowym
po cenach zwykłych!
DĘBIEC ulica Opolska 38
WILDA ulica Przemysłowa 68
SRÓDMIEŚCIE ulica Dzierżyńskiego 25 — telefon 20-42
ulica Dzierżyńskiego 3 — telefon 27-60
ulica Strzelecka 17
ulica Garbary 33
ulica Ślusarska 23
ulica 23 Lutego 16
ulica Czerwonej Armii 37 — telefon 16-36
JEŻYCE ulica Dąbrowskiego 4
ulica Dąbrowskiego 57 — telefon 436-70
GRUNWALD ulica Przybyszewskiego 44a, telefon 422-59
ulica Grochowska 49 — tel. 612-91, w. 1159
ulica Chocińskiego 43 — telefon 665-84
ulica Grunwaldzka 62 — telefon 653-89
ŁAZARZ ulica Głogowska 60 — telefon 659-54
ulica Głogowska 99 — telefon 614-02
ulica Głogowska 188 — telefon 620-10
STAROLEKA ulica Staroleka 34/36 — telefon 700-53
K379

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SAMOCHÓD”
W POZNANIU, ulica Jackowskiego 49, ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wyko-
nanie:
1. chromowanie akcesorii samochodowych;
2. niklowanie kielichów elementów do
pomp samochodowych w ilości 1200 kg;
3. regenerację amortyzatorów samocho-
dowych marki Warszawa i Star;
4. regenerację rozruszników i prądnic sa-
mochodowych marki Warszawa i Star;
5. regenerację filtrów olejowych szczelino-
wych;
6. szlifowanie głowic samochodowych mar-
ki Warszawa i Star;
7. wykonanie uszczelek gumowych do pomp
samochodowych według wzoru (w ilości
70.000 szt.);
8. szlifowanie wałów korbowych do samo-
chodów Warszawa i Star.
Szczegółowych informacji dotyczących wyko-
nawstwa udzieli Dział Zaopatrzenia.
Oferty prosimy składać do dnia 27 stycznia
1964 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu
28 stycznia 1964 r.
Do złożenia ofert zaprasza się przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta.
K317

Komunikaty
KOMUNIKAT URZĘDU MIAR
LEGALIZACJA WAG
i innych narzędzi mierniczych.
OBWODOWY URZĄD MIAR W POZNANIU
ulica Kościuszki nr 19
zawiadamia
że wtórna legalizacja narzędzi mierniczych
tj.: wag, odważników, przymiarów blawatnych,
pojemników itd., odbywać się będzie dla m.
Poznania w następującej kolejności — dziel-
nicami:
Wilda — w czasie od 22 — 31. I. br.
Jeżyce — w czasie od 1 — 15. II. br.
Grunwald — w czasie od 17 — 29. II. br.
Stare Miasto — w czasie od 2 — 14. III. br.
Nowe Miasto — w czasie od 16 — 28. III. br.
Narzędzia miernicze do legalizacji wtórnej
należy zgłaszać w godzinach od 8-13.
Legalizacji podlegają wszystkie narzędzia
miernicze z ostatnią cechą legalizacyjną rocz-
ną „62” lub wcześniejszą.
Kto stosuje lub przechowuje w gospodar-
ce narodowej narzędzia miernicze nielegali-
zowane, podlega karze do 4,5 tys. zł grzywny
lub 3 mies. aresztu, albo obu tym karom
łącznie. (Dz. U. R. P. nr 26, poz. 195, rok 1951).
K240

Kol. Edmundowi Pestce
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
MATKI
składają
Rada Zakładowa Dyrekcja
PZF „POLFA”
K382

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Józefowi Macniakowi
pracownikowi naszej Spółdzielni
z powodu zgonu Jego
OJCA
składają
Rada Zarząd Pracownicy
SPÓŁDZIELNI PRACY
REMONTOWO - KONSERWACYJNEJ
PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU
K358

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (z-ca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8-17; redaktor naczel-
ny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro
Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (wewn. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udzie-
lają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. G-7

